

UZP zdecyduje, czy można waloryzować kontrakty

Sławomir Wikariak

2019-06-03

inwestycje

Czy przepisy o zamówieniach publicznych rzeczywiście uniemożliwiają waloryzację umów w związku z dużym wzrostem cen materiałów budowlanych i robocizny? Z wnioskiem o zajęcie stanowiska w tej sprawie wystąpiły do prezesa Urzędu Zamówień Publicznych trzy organizacje skupiające przedsiębiorców i ekspertów od zamówień.

Porzucenie rozgrzebanych robót przez włoskie firmy Salini i Impresa Pizzarotti to najbardziej spektakularne, ale nie jedyne przykłady kłopotów branży budowlanej. Wielu przedsiębiorców, nie tylko tych pracujących dla Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, domaga się waloryzacji umów w związku z podniesieniem ich kosztów. Twierdzą, że gdy zawierali umowy, nie byli w stanie przewidzieć tak radykalnych podwyżek. Niektórzy utrzymują, że bardziej opłacalne jest zrywanie kontraktów, nawet pod rygorem zapłaty kar umownych, niż ich realizacja po ustalonych cenach.

Tymczasem zamawiający nie chcą płacić więcej, choć ostatecznie oni również tracą. Zerwanie umowy oznacza konieczność organizowania nowych przetargów i zapłaty cen dostosowanych do obecnych realiów rynkowych. Organizatorzy przetargów utrzymują jednak, że przepisy nie pozwalają na znaczące podwyższanie wynagrodzeń wykonawców. Podobnego zdania jest Ministerstwo Infrastruktury. W niedawnej odpowiedzi na jedną z poselskich interpretacji uznało ono, że dodatkowa zapłata mogłaby zostać uznana za niedozwoloną pomoc publiczną.

W sprawie dotychczas nie zajął oficjalnego stanowiska prezes Urzędu Zamówień Publicznych, czyli instytucji najbardziej uprawnionej do interpretacji ustawy – Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1986 ze zm.). Być może to się zmieni. W minionym tygodniu wpłynął do niego wniosek o wydanie opinii w tej sprawie skierowany przez Polsko-Niemiecką Izbę Przemysłowo-Handlową, Polski Związek Pracodawców Budownictwa oraz Polskie Stowarzyszenie Zamówień Publicznych.

„Aktualnie do najważniejszych problemów branży budowlanej, a także usługodawców i dostawców realizujących wieloletnie umowy o zamówienia publiczne, należy waloryzacja kontraktów ze względu na wzrost cen materiałów i kosztów pracy. Podczas negocjacji ze stroną publiczną (zamawiającymi) w przedmiocie wprowadzenia zmian wysokości wynagrodzenia należnego wykonawcy, dostosowując go do zmiany cen materiałów lub kosztów pracy istotnych dla realizacji zamówienia, pojawiają się niejednolite poglądy, że przepis art. 144 ust. 1 pkt 3 ustawy p.z.p. stoi na przeszkodzie, aby na jego podstawie wprowadzić waloryzację wynagrodzenia należnego wykonawcy (do – jak stanowi przepis – 50 proc. wartości zamówienia określonej pierwotnie w umowie lub umowie ramowej). Taka, w naszej ocenie błędna, interpretacja sprawia, że ww. regulacja prawna staje się martwa, a przede wszystkim uniemożliwia – w przypadku woli obu stron umowy – dokonanie zmiany umowy (waloryzacji wynagrodzenia wykonawcy)” – napisano we wniosku. Skierowano go na podstawie art. 154c ustawy p.z.p. Zgodnie z tym przepisem prezes UZP, dążąc do jednolitego stosowania przepisów, wydaje opinie, w których przedstawia interpretacje regulacji budzących wątpliwości. Może to czynić zarówno z urzędu, jak i na wniosek zainteresowanych.

– Zamawiający podczas negocjacji dotyczących waloryzacji kontraktów wskazują, że nie ma pewności, czy przepisy dają podstawę do podwyższenia wynagrodzenia. Stąd pomysł wystąpienia do prezesa UZP o interpretację art. 144 ust. 1 pkt 3 ustawy p.z.p. w kontekście waloryzacji cen materiałów i kosztów pracy. Potwierdzenie przez niego, że przepis może stanowić podstawę do dokonania zmian w umowie dałoby sygnał tym zamawiającym, którzy są w stanie zaakceptować waloryzację wynagrodzenia, ale nie mają pewności, że zastosowana podstawa nie będzie w przyszłości kwestionowana przez organy kontroli – mówi dr Robert Siwik, radca prawny i przewodniczący komisji ds. zamówień publicznych Polsko-Niemieckiej Izby Przemysłowo-Handlowej, jedna z osób podpisanych pod wnioskiem. ©

2,215 mld zł wynoszą roszczenia firm Salini i Impresa Pizzarotti

Sławomir Wikariak